

## Rada IIP o udostępnianiu numerów KW

Zasadniczym tematem posiedzenia Rady Infrastruktury Informacji Przestrzennej, które odbyło się w formie zdalnej 16 września, było niedawne zniesienie opłat za wybrane dane przestrzenne, w tym za: ortofotomapę, dane wysokościowe, bazę BDOT10k, rejestr osnów oraz część ewidencji gruntów i budynków. Główny geodeta kraju Waldemar Izdebski podkreślał, że dzięki obowiązującej od 31 lipca nowelizacji **Prawa geodezyjnego i kartograficznego** Polska stała się europejskim liderem otwartości danych przestrzennych. Wyraził jednocześnie nadzieję, że w niedalekiej przyszłości uda się uwolnić kolejne zbiory PZGiK, np. zdjęcia lotnicze.

Podczas dyskusji chwalono decyzję o zniesieniu opłat za te dane. Dr Adam Iwaniak (Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu) zaznaczył, że otwiera to zupełnie nowe możliwości działalności małych i średnich przedsiębiorstw, które będą mogły oferować innowacyjne usługi przydatne obywatelom. Dr hab. Joanna Bac-Bronowicz (prezes Stowarzyszenia Kartografów Polskich) oraz dr hab. Dariusz Gotlib (Politechnika Warszawska) podkreślali z kolei znaczenie tej decyzji dla świata nauki. Nieco bardziej krytyczny punkt widzenia przedstawił dyrektor łódzkiego Ośrodka Geodezji Jan



Schernerch, który zwrócił uwagę na związane z tym dodatkowe obciążenia dla pracowników niedofinansowanej służby geodezyjnej i kartograficznej.

Dyskusja o otwieraniu danych szybko kwotę 200 tys. zł, jakie prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych nałożył na głównego geodetę kraju za udostępnianie numerów ksiąg wieczystych w Geoportalu. Pierwsza (nałożona w lipcu) związana jest z utrudnieniem działań kontrolnych, a druga (nałożona pod koniec sierpnia) – z udostępnianiem numerów KW na Geoportalu, które zdaniem prezesa UODO są danymi osobowymi (argumentację obu stron przedstawiliśmy na Geoforum.pl m.in. w wiadomościach z: 17 lipca, 28 sierpnia oraz 3 września). W ocenie Adama Iwaniaka decyzje prezesa UODO są bulwersują-

ce i wypaczają ideę unijnego rozporządzenia RODO. Zauważył on, że choć przepisy te obowiązują w całej Unii Europejskiej, to w wielu krajach nie stanowią przeszkody w publikowaniu tego typu danych. Jego zdaniem upowszechnienie interpretacji UODO może utrudnić prowadzenie rejestrów publicznych oraz realizację idei *open data*. Kajetan Wojsyk z Ministerstwa Zdrowia zaznaczył, że numeru KW nie można traktować jako danych osobowych, bo przecież właścicielem nieruchomości (wykazanym w KW) może być nie tylko osoba fizyczna, ale także przedsiębiorstwo czy Skarb Państwa. Krytykował także brak działań prezesa UODO wobec komercyjnych serwisów udostępniających odpłatnie numery KW, których działalność porównał do paserstwa.

Warto podkreślić, że z dyskusji na ten temat wyłączył się Waldemar Izdebski. Pod jego nieobecność wiceprzewodniczący Rady IIP Dariusz Gotlib przy poparciu części członków Rady zaproponował, by na kolejne posiedzenie przygotować projekt uchwały w tej sprawie. Miałyby ona zawierać merytoryczną opinię w takim zakresie, w jakim spór między UODO i GGK wpływa na rozwój krajowej IIP.

Jerzy Królikowski

## Na podium urzędowych witryn

Krajowy Geoportale awansował w drugiej połowie września na trzecie miejsce w klasyfikacji najpopularniejszych urzędowych stron internetowych. Tak wynika ze statystyk publikowanych na [Widok.gov.pl](http://Widok.gov.pl). Wskazują one, że w tym roku Geoportale.gov.pl odnotował już 4,02 mln odwiedzin. Tym samym rządowy serwis mapowy wyprzedził portal Obywatel.gov.pl (3,96 mln odwiedzin).

Liderem zestawienia pozostaje portal CEIDG (8,09 mln odwiedzin), a na drugim miejscu plasuje się [Biznes.gov.pl](http://Biznes.gov.pl) z liczbą odwiedzin na poziomie 7,73 mln. Statystyki dla Geoportale za ten rok już teraz są wyższe niż w całym roku 2019 (3,95 mln). Jeżeli ten trend się utrzyma, to liczba odwiedzin strony w 2020 roku będzie o blisko 50% wyższa niż w roku ubiegłym.

Źródło: GUGiK



## Zamiast teczki kilka teczek

Jedne z ważniejszych dla geodetów zapisów obowiązującej od 19 września nowelizacji ustawy **Prawo budowlane** dotyczą legalizacją samowoli budowlanych. Przepisy wprowadzają uproszczoną procedurę dla samowoli wzniesionych przynajmniej 20 lat temu. Warunkiem jest m.in. przedstawienie geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej obiektu. Ustawa wprost określa ponadto katalog obiektów zwolnionych z obowiązku pozwolenia na budowę i zgłoszenia. Jedną z kluczowych zmian (i najbardziej kontrowersyjną) jest ograniczenie formalności towarzyszących inwestycji. Jak obrazowo opisuje to rząd, zamiast teczki dokumentów wystarczy kilka teczek. Do wniosku o pozwolenie na budowę inwestor będzie dołączał tylko część obecnego projektu budowlanego i w mniejszej liczbie egzemplarzy. Więcej o nowelizacji **Prawa budowlanego** w *GEODECIE 4/2020*.

AW